GAZETA KRAKOWSKA

Nro 21.

Z KRAKOWA DNIA 13. MARCA 1811 Roku WE SRODĘ.

Nayiaśnieyszy Pan Dekretem swym w dniu 16 Stycznia r. b. za adłym, W. Andrzeia Rado kiego Assesorem Kommissarzem przy Prefekturze Departamentu Krakowskiego mianować raczył.

WYROKI KROLEWSKIE.

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu w Pałacu Naszym w Dreźnie d. 9 miesiąca Lute o roku 18 1.

FREDERYK AUGUST,

z Bożey Łaski Król Saski, Xiążę Warszawski, &c. &c.

W skutku Dekretu Naszego wydanego pod dniem 27 Grudnia roku przeszłego, a mianowicie artykułu 1 tegoż Dekretu, stanowiemy, względem wręczania zapozwow osobom w kraiach Nayiaśnieyszego Cesarza Austryi zamieszkałych, co nastę-puie:

Minister Sprawiedliwości, z mocy szczególnego upoważnienia, które mu ninieyszem na ten koniec udzielamy, zastępuiąc obowiązki Naszemu Ministrowi związkow zagranicznych artykułem 69 Nr. 9 Kodexu postępowania cywilnego tymczasowo zaprowadzonego, polecone, wezwie bezpośrednio władze Austryackie właściwe, o wręczanie osobom w Państwach Nayiaśnieyszego Cesarza Austryackiego i Króla zamieszkałym zapozwow, które temuż Ministrowi w tym zamiarze przez Prokuratorow Naszych przesyłane będą, wręczały.

Wykonanie ninieyszego Naszego Dekretu i umieszczenie go w Dzienniku praw Naszemu Ministrowi Sprawiedliwości zalecamy.

(Pod.) *Frederyk August.*

(L.S.) przez Króla

Minister Sekretarz Stanu

Zgodno z oryg: *Stanisław Breza.*

Felix Łubienski, Zgodno z orygin:

Minister Sprawied: *Minister Sekr St nu.*

(L.S.) *Stani ł w Breza.*

Ant. Jonneman, S. J.

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu W Pałacu Naszym w Dreźnie dnia 16go miesiąca Stycznia 1811.

FREDERYK AUGUST,

Z Bożey Łaski Król Saski, Xiążę Warszawski, &c. &c.

W zamiarze dopomożenia Kuznicom i fabrykom żelaznym w Xięstwie Warszawskiem exystuiącym, na przełożenie Naszych Ministrow Spraw Wewnętrznych i Skarbu, za wysłuchaniem Rady Stanu stanowiemy:

Art. 1. Od daty publikacyi niniey szego Naszego Dekretu, w ustanowieniu opłat

i cła od wszelkiego gatunku żelaza i fabrykantow żelaznych z państw Austryackich do Naszego Xięstwa Warszawskiego wchodzących, wzaiemność zachowana bydź ma.

Art. 2. Wszystkie gatunki kraiowego żelaza i kraiowe z niego fabrykata, wychodząc za granicę, zupełnie wolne od opłat celnych mieć chcemy.

Art. 3. Surowiec w gęsiach i ruda do kraiu wchodzące, od opłaty cła zupełnie wolne będą.

Art. 4. Surowiec w gęsiach kraiowy i ruda za granicę wychodzące, cło po trzy złote od cetnara opłacać maią.

Art. 5. Wszystkie gatunki żelaza kraiowego i fabrykata z niego, maią bydź oznaczane cechą fabryki z którey wychodzą.

Dopełnienie ninieyszey woli Naszey, Ministrom Naszym Spraw Wewnętrznych i Skarbu polecamy.

(Podp.) *Frederyk August.*

(Reszta podpisow iak wyżey.)

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu w Pałacu Naszym w Dreźnie d. 29 *Stycznia Roku* 1811.

FREDERYK AUGUST

Z Bożey Łaski Król Saski, Xiąże Warszawski, &c. &c.

Chcąc Kassy gmin mieyskich od uszczerbku, iakiby przez złe zarządzenie, lub użycie onych nieprzyzwoite ponieść mogły zasłonić, i takowe dla dobra Miasta zabespieczyć, uzupełniaiąc oraz Dekret Nasz de data 23 Lutego 1809 roku zapadły, którego §. 5'ym powierzyliśmy Administracyą wszelkich dochodow mieyskich Burmistrzom każdego *respective* miasta:

Postanowiliśmy i stanowiemy iak następuie:

Art. 1. Wszyscy Burmistrze w miastach Xięstwa Naszego Warszawskiego, gdzie nie ma osobnego Kassyera, tak w sześciu dawnych Departamentach, iako i w czterech poźniey do Xięstwa Naszego Warszawskiego wcielonych, obowiązani są złożyć kaucyą iedną czwartą część intraty roczney miasta wynoszącą.

Art. 2. Nieczyniący zadosyć powyższemu artykułowi nie może piastować urzędu Burmistrza.

Dopełnienie i ogłoszenie ninieyszey Naszey Ustawy, Naszemu Ministrowi Spraw Wewnętrznych, iey zaś umieszczenie w Dzienniku Praw, Ministrowi Naszemu Sprawiedliwości zalecamy.

(Podp.) *Frederyk August.*

(Reszta podpisow iak wyżey.)

Z Paryża d. 21. *Lutego.*

W krótce spodziewane iest rozwiązanie Cesarzowey Jmci.

Monitor onegdayszy umieścił co następuie:

"Xże Wincencyi, ambassador w Peterzburgu, odwołany został na kilkokrotnę prożby z powodu osłabionego zdrowia przez 4 letnie bawienie w zimnym klimacie. Jenerał, Hrabia Lauriston, mianowany iest na iego mieyscu ambassadorem w rzeczoney stolicy. „

Jenerał Lariboissiere, dowodzca Artyleryi Cesarskiey gwardyi, mianowany został d. 20 b. m. pierwszym jenerałem dozorcą artyleryi, a Jenerał dywizyi Hrabia Sorbier, dowodzcą artyleryi Cesarskiey gwardyi.

Druga klassa instytutu osadziła one, gday wakuiące mieysce po zmarłym Chenier. P. Chatobriand i Lacretelle byli kandydatami; lecz pierwszy więk zościągło-

sow obrany został.

Z wyznaczoney summy miliona franków na domy sieroce przekazano wyrokiem Cesarskim pod d. 15 Lutego na zakupienie i wyporządzenie 3 sierocych domow, które w Paryżu, przy lasku Fontainebleau i przy S. Germanie założone bydź maią, 685,000 fr. Podany bydź ieszcze ma plan do założenia 3 podobnychże domow.

We wtorek prezydował J. C. K. Mość na radzie stanu, onegday odprawił radę z ministrami, dziś radę z indzynierami, potem znaydował się na radzie stanu.

Przedonegday odprawił senat nadzwyczayne posiedzenie pod prezydencyą Xcia Arcykanclerza.

D. 18 polował Cesarz w lasku Bulońskim, ktoremu towarzyszyła Cesarzowa.

Deputowanemi z departamentow Hollenderskich do ciała prawodawczego mianowanemi są między innemi: van der Goes, były minister związkow zagranicznych; Cambier, były minister woyny; Wellreen van Themat; Mollerus, były minister wewnętrzny; Voss van Steenwyck; Burmania Rengers, &c.

W Korfu odbywaią po kościołach uroczyste modły o szczęśliwe rozwiązanie Nayiaśnieyszey Cesarzowey. Każdy mieszkaniec w Korfu musi teraz bydź opatrzony kartą bezpieczeństwa.

Umarł tu Pułkownik Eugeniusz Montesquiou, starszy syn W. Podkomorzego, ktory z chwałą służył w 13tym pułku strzelcow.

Onegday dał minister wewnętrzny, a wczoray Xże Neufszatelski świetny bal maskowy.

Z wielu obrazow, które nie są potrzebne w muzeum Napoleona, rozkazał J. C. K. Mość dać 108 do wielkich kościołow Paryzkich, 209 podzielić między miasta Lyon, Diżon, Grenoble, Bruxellę, Caen i Tulusę.

Od kilku dni płynie woda z paszczow 4 Egipskich Lwow, które umieszczone są nad fontannami pałacu pięknych kunsztow.

Dzisieyszy dziennik państwa umieścił następuiący artykuł:

"Odebrano w Paryżu ieden exemplarz listu, którego tytuł: *Zenobio do swoich przyiacioł w Wenecyi i Medyolanie, w Londynie d.* 14 *Grudnia* 1810. — Autor tego listu mieni się bydź naczelnikiem partyi, która poświęciła się do oswobodzenia Wenecyi i Tyrolu z jarzma ateismu i łotrostwa. Mowi on o wyroku przeciw iego osobie i własności, i zakazuie swoim przyiaciołom wdawać się za nim, ponieważ, iak mowi, postanowił cierpieć za dobrą sprawę. Dziękuie im z resztą za starania, które za nim czynili, i iest tyle bezwstydny, iż pierwsze osoby krolestwa Włoskiego, acz w pokaliczonym sposobie wymienił. Wzywa nakoniec swoich współziomkow do skruszenia swoich więzow, i dodaie, iż w Rossyi, Hiszpanii, Francyi, &c. wszelka znayduie się gotowość do obalenia rządow. Mniemany ten naczelnik partyi, który chce kwitnące okolice oswobodzić z ateismu i łotrostwa, iest były Wenecki szlachcic, który pomimo swoiego maiątku i szlacheckiego rodu, dla przeciwnych społeczności i religii mniemań przez były senat Wenecki z kraiu wygnany został. Nadaremnie łożywszy starania i pieniądze do zaprowadzenia w swey oyczyznie rewolucyynych zasad roku 1794, które w powszechnem były obrzydzeniu, musiał wsiąść na Angielski statek, na którym tak wielkie i niebezpieczne poczynił

głupstwa, iż kapitan iego przymuszony został przesadzić go na szalupę i na Afrykańskie brzegi wysadzić. Błąkał się czas nieiaki po Afryce, udał się potem do Anglii, a ztamtąd na stały ląd. W roku 1804 zachorował śmiertelnie w Szleswiku i głośno mowił, że go Anglicy otruli. Błąkał się potem w północnych Niemczech bez nadziei, bez przyiaciol, bez oyczyzny i nie miał innego przytułku iak w szpitalu lub domu szałonych. Pisany przez niego list iest marzeniem człowieka maiącego pomieszane zmysły, i tych tylko może zadziwić, ktorzy nie wiedzą, iż Zenobio od dawnego czasu utracił obecność zmysłow tak i rzekłszy, oddzielony iest od społeczności ludzkiey. „

Z Bajony d. 12. Lutego.

Z Sarragossy piszą pod d. 19 Grudnia, iż Jenerał Chłapowski dognał Herszta rokoszanow Villa Campa przy Brancas, skąd tylko ucieczką się ratował. Polacy zabrali 200 jeńcow, 150 koni i wiele przeznaczonych do Walencyi transportow.

Z Walladolidy d. 1. Lutego.

Woysko północne, którego główna kwatera znayduie się w Burgos, odbiera ciągle posiłki. Mniemaią, iż marszałek Xże Istryi uda się do Madrytu, dla naradzenia się z Królem, nim J. K. Mość do Walencyi odiedzie. Xże Tarentu przyśpiesza oblężenie Tarragony; iest to ostatnia twierdza, która w tych okolicach zostaie w ręku rokoszanow. W ważney twierdzy Barcelonie dowodzi Jenerał dywizyi Mathieu.

Z Wenecyi d. 4. Lutego.

Okręty przybyłe z wód Korfu przywiozły wiadomość, iż Austryacki Xże wsiadł w Duraco (w Tureckiey Albanii) na okręt, dokąd przybył przez Węgry. Domyślaią się, iż płyuie do Sardynii w celu zaślubienia się z starszą córką Króla Sardyńskiego.

Z Rzymu d. 5. Lutego.

Czynią nam teraz nadzieię, iż na przyszłe lato mieć będziemy szczęście widzić Nayiaśnieyszego Cesarza i Króla w murach naszych. Każdy z mieszkańcow pragnie bardzo tego zdarzenia, które odnowi piękne czasy Rzymu. Oczekiwani tu są urzędnicy dla urządzenia pałacu Cesarskiego.

Z Londynu d. 14 Lutego.

(Z Monitora.)

Wczoray d. 13 zdał P. Milnes w niższey izbie parlamentu sprawę w imieniu wyznaczoney kommissyi do roztrząśnienia podać się maiącego adressu Xciu Rejentowi w odpowiedzi na iego mowę.

P. Hutchinson rzekł z tego powodu: — Co się woyska naszego tycze, ministrowie są tem więcey odpowiedzialnemi, im większa okazuie się odwaga żołnierzy naszych. Są odpowiedzialnemi za niedostatek całości i przezorności, iaki w wszystkich woyskowych działaniach na połwyspiu postrzegamy; wszystko, co zrobili, nosi cechę niestateczności i w pół przedsiębranych środkow. Posiłki, które woysku posełali, zawsze były cząstkowe i rzadko w swoim czasie posełane. Gdyby np. Wellington po bitwie przy Busako otrzymał był przyzwoite posiłki, byłby mogł zaczepnie działać, czego podobno teraz przy pomnożeniu siły nieprzyiacielskiey nie będzie mógł uczynić. Nie obwiniaż ta okoliczność głośno ministrow o opieszałość lub niewiadomość, i nie iestże wstydem dla nas, że nieprzyiaciel, który woyska swoie z drugiego końca Europy lądem sprowadzać musi, prędzey ie na potrzebne mieysce ściąga,

niżeli my, którzy tylko dni kilka do ich przewozu wodą potrzebuiemy? Nie chcę ia poddawać się smutnem myślom; ale cokolwiek bądź nastąpi, lękam się, aby waleczni nasi żołnierze nie byli przymuszonemi walczyć nietylko przeciw zewnętrzney nieprzyiaciela sile, ale też przeciw głupstwu, niestałości i niewiadomości ministrow, którzy działaniami kieruią. Powinniśmy raczey podać adress pożałowania, niżeli powinszowania Xciu Rejentowi. W adressie takim powinny bydź wymienione wszystkie nieszczęścia, które niewiadomość i samoistność ministrow na kray nasz ściągnęły. Tak niewiadomym i zepsutym ministrom nie powinien Xże Rejent więcey ufać.

P. Turton wyraził żal, iż w mowie Xcia Rejenta nie ma wzmianki o życzeniu osiągnienia ile możności chwalebnego prędkiego pokoiu, co iest iedynym celem każdey woyny. Wątpi nakoniec o pomyślności naszey na półwyspiu.

P. Whitbread: Dziwić się potrzeba, iż w adressie nie ma wzmianki o Irlandyi i o życzeniu pokoiu. Milczenie w tey mierze z strony korony, podaie nam tylko widok niszczącey nasz kray woyny. Powiadano nam, iż Francuzi, którzy uszli w Portugalii przed orężem, umrą z głodu; iakże zawodną była ta nadzieia! W mowie Xcia Rejenta znayduie się ieszcze ważne opuszczenie; rozumiem tu stan północney Europy. Jeden z naszych kolegow powiedział, iż walcząc w Hiszpanii i Portugalii, biiemy się za tron Petersburski. Jedną tylko tu uczynię uwagę, iż w czasie naszey woyny w Hiszpanii, przyiaciel, albo raczey ulub ony od Napoleona jenerał, wyniesiony został na tron Szwedzki. (Słuchaycie! słuchaycie! wołano.) Widać z tego, iak mało przydatną iest nasza przyiaźń do obrony naszych sprzymierzyńcow, iak mało pomocne są nasze pieniądze przeciw olbrzymiey sile Francuzow.

P. Percewal (Kanclerz skarbowy) odpowiedział obszernie na te i poprzedzaiące zarzuty, i wyraził, że dotąd nie podobna było zawrzeć trwałego pokoiu, że co do Szwecyi, potrzeba na wiele rzeczy zamknąć oczy, i t. d.

Nakoniec adress do Xcia Rejenta przyięty został, który oddać mu maią członki tayney rady.

Dziennik *Goniec* zawiera z powodu tego adressu co następuie: — "Przeczytanie adressu do Xcia Rejenta dało powod do żywszych sporow, niżeli iego mowa; lecz czuiemy się bydź obowiązanemi do podziękowania członkom opozycyi za ich mowy, iakkolwiek są przeciwne Angielskiemu sposobowi myślenia, ponieważ dały okazyą do dzielnych i gruntownych odpowiedzi z strony ministrow. Jeden z opozycyynych członkow nie widzi w oporze naszem w Portugalii nic chwalebnego dla naszego woyska; drugi nic świetnego w położeniu naszego kraiu, który przecież rozrządza płodami całego świata; trzeci mowi o pokoiu i ubolewa, iż nie rozpoczenamy z nieprzyiacielem układow o pokoy. Naygorszem atoli z wszystkich oszukaństw, których się względem ludu dopuścić można, iest to, iż chcą w niego wmowić, że pokoy w teraźnieyszey chwili iest podobny do uskutecznienia. Byłby zapewne, gdybyśmy chcieli odstąpić Hiszpanii i Portugalii; i nie wątpiemy, iż członki opozycyi byłyby skłonne do ustąpienia z tych kraiow dla zawarcia pokoiu. Lecz mógłżeby narod tak dalece upodlić swoy cha-

rakter? Wreszcie okupuiąc pokoy naszem honorem, możemyż sobie pochlebiać, iż znaleźlibyśmy w nim bezpieczeństwo? Im więcey się nad tem zastanawiamy, tem bardziey przekonywamy się, iż teraz nie można w cale zawierać pokoiu. P. Percewal, wzgardziwszy wszystkiemi uszczypliwemi, ubocznemi i dwoyznacznemi wyrazami, słusznie więc powiedział: „iż nie można zawierać pokoiu, poki Francya z swoich pretensyi nie spuści, „ co wzięto za wypowiedzenie wieczney woyny. Niech i tak będzie; lecz przypomnieć sobie należy, iż ta woyna nie iest dziełem naszem, ale Francyi: bo czegoż chce Francya? Niczego więcey, iak zupełnego obalenia i upadku Anglii. Jeżeli więc woyna nie iest do ukończenia, tedy iest dla tego, że stała się konieczną dla własney naszey obrony i nie ma innego sposobu do utrzymania się, iak opierać się aż do samego końca. Oto iest mowa prawdziwego Anglika, prawdziwego ministra Angielskiego.„

Z fregaty Afrykanka, w Fort-Louis na wyspie Francuzkiey, d. 6 Grudnia 1810.

Mci Panie! Mam honor donieść WPanu, dla uwiadomienia Lordow Admiralicyi, o wzięciu wyspy Francuzkiey (Isle de France) W liście moim pod d. 12 Października z wyspy Bourbon pisanym, miałem honor donieść WPanu, iż zabierałem się na nowo do zamknięcia wyspy Francuzkiey. Przybyłem więc d. 19 Października przed tę wyspę, i zapewniwszy się, iż wszystkie nieprzyiacielskie okręty znayduią się w tym porcie, z których dwa tylko zdawały się bydź w gotowości do wyyścia pod żagle, zostawiłem Kapitana Rowley z okrętami Baodicea, Nisus i Nereide (dawniey Wenera zdobytym przez Kapitana Rowley) przed tym portem, dla uważania poruszeń nieprzyiacielskich. Wysławszy potem okręty Ceylan i Stauch, dla konwoiowania dywizyi woyska z wyspy Bourbon do wyspy Rodriguez, popłynąłem tamże sam z Jenerałem naczelnym woysk lądowych, Abercromby, który znaydował się na fregacie Afrykanka. D. 24 złączył się zemną Kontraadmirał Drury z iedną dywizyą swoiey eskadry, i wziąwszy iego okręty pod moie rozkazy, zmocniłem zamykaiącą port wyspy Francuzkiey eskadrę dwiema okrętami. Z resztą okrętow popłynąłem do wyspy Rodriguez, gdzie d. 3go Listopada przybyłem i wysłaną z Bombaiu dywizyą woyska iuż zastałem; d. 6 przybyła tamże dywizya woyska z Madrass pod zasłoną okrętow Psychy i Kornwallis. D. 8 odpłynął Kontraadmirał Drury z liniiowemi okrętami Russel, Faeton i Bucefał, dla zaięcia swoiego stanowiska w wodach Indyyskich. D. 12 przybyła także do mnie dywizya woyska z Bourbon. Do 20go nie nadpłynęły ieszcze były dywizye woyska z Bengalu i przylądka Dobrey nadziei; a że pora roku za daleko iuż zachodziła i grunt do zarzucania kotwic nie był dogodny, postanowiłem zatem z całą flotyllą podnieść d 22 kotwice i z całem konwoiem poty krążyć, poki pierwsza lub druga dywizya do mnie nie przybędzie. Szczęściem nadeszła w nocy d. 21 wiadomość, iż widać iuż nadchodzącą Bengalską dywizyą pod zasłoną okrętu Illustrion. Jenerał Abercromby zgodził się zemną, iż lepiey będzie, gdy ta dywizya wcale nie

zarzuci kotwic. Jakoż gdy zbliżyła się do nas i opatrzyliśmy ią w żywność, popłynęliśmy razem ku wyspie Francuzkiey nie czekaiąc na dywizyą z przylądka. D. 29 z rana stanęliśmy w mieyscu do wylądowania, któreśmy w wielkiey zatoce około 12 mil od Port-Louis upatrzyli. Stosownie do naszey umowy musiała fregata Afrykanka innym okrętom woiennem, które przewozowe statki z woyskiem zasłaniały, drogę do zatoki otwierać, i o godzinie 10 przed południem cała flotylla, składaiąca się z 70 żaglow, zarzuciła w zatoce kotwice. Woysko, artylerya, żywność, ammunicya, rożne oddziały żołnierzy morskich, którzy na okrętach służbę czynili i znaczny korpus maytkow wylądowane tego ieszcze dnia bez naymnieyszey straty i przypadku zostały. Jedna dywizya zbroynych statkow pilnowała w tym czasie ścisło portu; drugi zasłaniała konwoy na kotwicach stoiący, a trzecia nakoniec pod moiemi rozkazami przeznaczona była udawać się tam, gdzie potrzeba wymagała, ażeby mieć zawsze z postępuiącym woyskiem związek, gdyż opatrywanie go w żywność zależało zupełnie od floty. D. 2 b. m. proponował Jeneralny rządzca de Caen kapitulacyą, i gdy z obu stron wyznaczeni byli kommissarze, zawarta została w głowney kwaterze Angielskiey kapitulacya, którey mam honor przyłączyć tu kopiią. Zostaię, &c.

(Pod.) *A. Bertie.*

Kapitulacya. My niżey podpisani Jenerał major Warde i Komodor Rowley, z strony Nayiaś. Króla W. Brytanii mianowani przez Wiceadmirała Albe Marle Bertie, dowodzcy fregat i okrętow J. K. Mci w służbie pod przylądkiem Dobrey nadziei i pobliskich morzach, i przez Jenerała porucznika John Abercromby z iedney; a Marcin Vandermaesen, jenerał dywizyi, członek legii honorowey i dowodzca woyska Nayiaś. Cesarza Francuzow na wyspie Francuzkiey, i Wiktor Dupere, kapitan okrętowy J. C. K. Mci, mianowani z drugiey strony przez Karola de Caen, W. officera legii honorowey, jenerała dywizyi i jeneralnego kapitana osad Francuzkich na wschodzie przylądka Dobrey nadziei, opatrzeni pełnomocnictwami do zawarcia kapitulacyi względem oddania wyspy Francuzkiey z iey przyległościami sile Króla Jmci W. Brytanii, ugodziliśmy się na następuiące artykuły:

Art. 1. Officerowie i żołnierze morscy i lądowi nie maią bydź iako jeńcy woienni uważanemi.

Art. 2. Zabierą z sobą swoie rzeczy i bagaże.

Art. 3. Maią rownie iak ich familiie do którego z portow państwa Francuzkiego bydź odwiezionemi.

Art. 4. Na ten cel zatrzymaią dla siebie 4 Cesarskie fregaty Manchę, Bellonę, Astreę i Minerwę, iako też korwety Wiktor i Entreprenant, z ich officerami, maytkami, działami, ammunicyą i żywnością.

Art. 5. Na koszt rządu Angielskiego maią bydź uzbroione i w żywność i woyskowe potrzeby opatrzone pokoiowe okręty, dla zaprowadzenia do Francyi załogi i ludu woiennych okrętow. Wspomnione okręty będą potem mogły wolno i bez przeszkody do Anglii powrocić.

Art. 6. Osada i wszystkie iey przyległości oddaie się bez żadnego warunku, gdyż nie iest w mocy umawiaiących się stron

względem przyszłego iey losu stanowić.

Art. 7. Wszelka prywatna własność będzie szanowana.

Art. 8. Mieszkańcy zapewnione maią wolne wyznawanie swey religii, zachowane będą ich swobody i zwyczaie.

Art. 9. Osadnicy maią pozwolenie do dwoch lat wywieźć się z prywatnem swoim maiątkiem.

Art. 10 Ranieni, ktorzy pozostaią w lazaretach, maią takiego samego doznawać około siebie starania, iak poddani Króla Jmci W. Brytanii.

(Tu następuią dodatkowe artykuły, tyczące się oddania osady.)

(Podp.) *Vandermaesen, Jen. dywizyi.*
H. Warde, Jenerał major.
J. Rouley, Komodor.
J. Dupere, Kapit lin. okrętu.

Pochwalamy i zatwierdzamy nivieyszą umowę

De Caen, Jen. Kapitan.
Karol de Coetlozen, Sekretarz.

Z Düsseldorfu d. 14. Lutego.

W Bon odebrano, iak słychać wiadomość, iż Cesarz postanowił kwitnące to dawniey miasto wynieść na twierdzę pierwszego rzędu. Do założenia warowni, które maią bydź bardzo obszerne, wyznaczone iuż są pieniądze.

Z Dorsten d. 25. Lutego.

Hrabiowie państwa Beugnot i Hedouville powrocili tu wczoray z swoiego poselstwa do Monasteru.

Onegday nastąpiło w Monasterze uroczyste oddanie ustąpionych Francyi przez W. Xięstwo Bergskie kraiow. Upoważniony do obięcia tych kraiow Kommissarz, Hrabia Hedouville, wydał z tego powodu następuiącą odezwę do mieszkańcow:

"Mieszkańcy kraiu Monasterskiego! Na mocy wyroku Cesarskiego pod d. 22 Stycznia obeymuię wasz kray, wcielony uchwałą senatu pod d 13 Grudnia 1810 do państwa Francuzkiego, w imieniu Nayiaśnieyszego Cesarza Francuzow, Króla Włoskiego, &c. Powołanemi iesteście dzielić z wielkim ludem losy, i będziecie na przyszłość szczęśliwemi pod obroną orla, który unosząc się nad waszemi granicami, nie dozwoli ich gwałcić; okażcie się więc godnemi opieki, którą wam niezwyciężony nasz Monarcha przyrzeka. Gdy byliście tylko sąsiadami obszernego iego państwa, doznawaliście iuż potężney iego opieki; teraz będąc poddanemi wielkiego i naylepszego Monarchy, możecie tem więcey na dobroci iego serca polegać. Dziwicie się iego sławie, teraz wielbić iego łaskawość będziecie. Słyniecie od przodkow waszych prostotą obyczaiow, rzetelnością i posłuszeństwem ustawom. Poświęćcie dziedziczne te wasze cnoty Napoleonowi Wielkiemu, a nigdy nie uchyli wam swoich względow. Pamiętaycie, iż nic przed iego oczyma nie uchodzi, iż lubi ie tam zwracać, gdzie iego wspaniałość i szczodrobliwość znaydzie sposobność do udzielenia dobrodzieystw i nagrod. Okażcie nakoniec przez waszą miłość, przywiązanie i niewzruszoną wierność do świętey iego Osoby, iż staliście się prawdziwemi Francuzami. — W Monasterze d. 23 Lutego 1811.„

Z Monachium d. 21. Lutego.

Nowy ogrod botaniczny, nad którego założeniem od przeszłego roku pracuią, będzie na tę wiosnę ukończony. Kosztuie on 80,000 zlr. lecz należy do naypięknieyszych tego gatunku ogrodow w Europie.